

podarczych, ale i kulturalnych. Jak wynika ze wspomnianego już przez nas memorandum, obroty za wypożyczone w 1953 r. w Niemczech zachodnich wszystkie filmy wyniosły 232 miliony mk; z tego z filmów zagranicznych 121 milionów mk, a z filmów zachodnio-niemieckich 111 milionów mk. Jakkolwiek filmy pochodzenia zachodnio-niemieckiego stanowiły tylko 20,8% wszystkich wyświetlanych filmów, to jednak obroty z nich wyniosły 47,8%.

Wobec tej oczywistej prawdy autorzy memorandum wystosowanego do rządu bońskiego wystąpili z żądaniem: 1° utworzenia korporacji producentów filmów o charakterze samorządu gospodarczego, 2° stworzenia systemu opodatkowania filmów, który by zapewnił odpowiednie dochody zachodnio-niemieckim producentom filmowym, natomiast obciążył cłem import filmów zagranicznych.

W memorandum godne uwagi jest jeszcze jedno stwierdzenie, mianowicie zdaniem jego autorów słaba opłacalność eksploatacji filmów zachodnio-niemieckich polega m. i. na utracie terenów środkowych i wschodnich Niemiec. Nawiązując do tego stwierdzenia Schäffer zauważa, że sprawa ta nie stanowiłaby bynajmniej przeszkody w eksploatacji na tych terenach filmów zachodnio-niemieckich, gdyby treść humanistyczna tych filmów odpowiadała rzeczywistym potrzebom kulturalnym ludności reszty Niemiec. Toteż — konkluduje autor — jedyną drogą do poprawienia sytuacji gospodarczej filmu zachodnio-niemieckiego jest bliska współpraca jego producentów z filmem demokratycznych Niemiec.

Edward Serwański

ŻYCIE KULTURALNE

Ruch wydawniczy w NRD i w Niemczech zachodnich. Z okazji zorganizowanego w NRD pod koniec listopada 1954 r. Tygodnia książki opublikował kierownik Aufbau-Verlag Walter Jamka w nrze 272 Tägliche Rundschau (z dn. 24 XII 1954) artykuł pt. Freie und unfreie Literatur. W artykule tym autor dokonał bardzo interesującego porównania dorobku wydawniczego NRD i Niemiec zachodnich.

Zachodnio-niemiecki związek gieldowy zrzeszeń wydawców i księgarzy w Frankfurcie nad Menem ogłosił z okazji zorganizowania Targów Książki pracę pt. Buch und Buchhandel in Zahlen. Według jej danych wynika, że w r. 1953 opublikowano w Niemczech zachodnich 15 735 tytułów. W tej liczbie jednak mieści się wiele broszur i ulotek, i tak książek ponad trzyarkuszowych wydano tylko 11 096, tzn. 77%. Średnia cena książki w Niemczech zachodnich wynosiła w 1953 r. 7,60 mk. Chcąc podkreślić pełną swobodę wydawniczą w Niemczech zachodnich w porównaniu z planową gospodarką w NRD, autorzy „Buch u. Buchhandel“ pó-

dali dane o udziale poszczególnych wydawnictw w produkcji książki. Jeżeli podzielić wydawnictwa na trzy grupy, to się okaże, iż wydawnictwa z 1—10 tytułami reprezentują 79,4% całej produkcji wydawniczej, wydawnictwa z 11—50 tytułami obejmują 17,6% całej produkcji a większe wydawnictwa, publikujące ponad 51 tytułów stanowią tylko 3% całej produkcji książkowej w Niemczech zachodnich.

Gdy porównamy liczbę wydanych tytułów z wartością obrotów wydawnictw, to się ujawni, że nie tylko małe i średnie wydawnictwa, ale nawet niektóre większe walczą z poważnymi trudnościami finansowymi; wydawnictwa te są mocno zadłużone i ratują się tylko zaciąganiem pożyczek; co więcej, poważna liczba wydawców przestała już być właścicielami. Nieznaczna nawet zmiana w polityce kredytowej mogłaby spowodować wstrzymanie akcji wydawniczej 75% wydawnictw.

Roczne obroty wszystkich wydawnictw w Niemczech zachodnich przedstawiają

się następująco: obroty 11,5% wydawnictw dochodzą do 10 000 mk, 22,6% wydawnictw mają poniżej 50 000 mk, 31,6% wydawnictw poniżej 250 000 mk, 19,9% wydawnictw poniżej 500 000 mk; tylko 12% wydawnictw uzyskuje ponad 500 000 marek.

Druga część „Buch u. Buchhandel...“ poświęcona jest sytuacji wydawniczej w NRD. Podstawowym argumentem o braku wolności wydawniczej w NRD — jest zdaniem wydawców zachodnio-niemieckich — fakt istnienia w NRD tylko 127 wydawnictw. Wobec tego zachodzi pytanie, czy istniejące tam wydawnictwa spełniają swe zadanie.

Otóż w Niemczech zachodnich, liczących 48 milionów mieszkańców, wydano w r. 1953 11.096 tytułów, a w NRD liczącej 19 milionów, wydano w tym samym roku 8.235 tytułów. Przeliczywszy całą produkcję wydawniczą w Niemczech zachodnich na głowę, okaże się, że przypadają tam na osobę 3 książki, gdy w NRD 6,2 książki.

Średni nakład książki jednego tytułu wynosi w Niemczech zachodnich — licząc w tym już literaturę brukową — 7000—7500 egzemplarzy, w NRD 17 000—18 000 egzemplarzy. Cena książki w Niemczech zachodnich wynosi średnio 7,60 mk, w NRD zaś 5,02 mk.

W NRD nie ma ani zadłużonych wydawnictw, ani wydawnictw, które by zmuszone były zabiegać o kredyty. Z tych też względów nie ma też w NRD wydawnictw, którym by groziła — jak w Niemczech zachodnich — likwidacja.

Odmienne niż w Niemczech zachodnich ustalony został w NRD stosunek wydawnictw do autora; ten stosunek wyraża się m. in. w różnicy honorariów w porównaniu z honorariami autor-skimi w Niemczech zachodnich. I tak, gdy w Niemczech zachodnich autorzy otrzymują najczęściej 5—10% ceny sprzedażnej książki, wydawcy w NRD płacą autorom 12—15%. Ważny jest przy tym fakt, że w NRD ukazują się książki co najmniej w jeszcze raz tak wysokim nakładzie jak w Niemczech zachodnich, i następnie, że w NRD książki rozchodzą się w stosunkowo bardzo krótkim czasie.

W. Jamka analizując charakter ideologiczny wydawnictw w NRD i w Niemczech zachodnich stwierdza, że w NRD nie ma żadnych ograniczeń w akcji wydawniczej z wyjątkiem książek treści militarnej i antyhumanistycznej.

Powyższe relacje godzi się uzupełnić innymi informacjami z tej dziedziny z NRD. W grudniu ub. r. odbyła się w Lipsku IV konferencja wydawców, na której wygłosił m. i. referat prof. Norden, podkreślając niebezpieczne zjawisko rozszerzania się w Niemczech zachodnich literatury wojennej. Jakkolwiek w NRD otrzymało debit 180 czasopism z Niemiec zachodnich, pomimo to nie pozwala się w Niemczech zachodnich rozpowszechniać ani jednego czasopisma z NRD. Następnie prof. Norden scharakteryzował dorobek wydawniczy NRD znany nam już z artykułu W. Jamki, po czym zaapelował o nawiązanie jak najbliższej współpracy wydawniczej NRD z Niemcami zachodnimi w imię jedności politycznej i kulturalnej Niemiec.

Wspomniany Tydzień Książki w NRD odbył się pod hasłem — „Książka twoim przyjacielem i pomocnikiem“. W czasie Tygodnia odbyły się w całej NRD liczne konferencje z czytelnikami, wieczory dyskusyjne, organizowane prze-ważnie przez poszczególne wydawnictwa, specjalne wystawy książki, spotkania z pisarzami itp.

W okresie Tygodnia Książki prasa demokratyczna poświęciła wiele miejsca zarówno przebiegowi Tygodnia jak i sprawom książki i ruchu wydawniczego w NRD. W artykułach zwrócono również uwagę na antyhumanistyczną literaturę ukazującą się w Niemczech zachodnich.

Nawiązując jeszcze do sprawy książki i ruchu wydawniczego w NRD, godzi się wspomnieć, że w grudniu ub. r. ukazał się w Lipsku ośmiotysięczny tytuł znanego wydawnictwa Reclam-Universalbibliothek. Z tej okazji urządzono w Lipsku uroczystość, w której wziął udział autor ośmiotysięcznej pozycji wydawniczej, mianowicie poeta Leonhard Frank z Monachium.

Dorobek teatru NRD. Wychodzący w NRD miesięcznik Theater der Zeit poświęcił w numerze listopadowym ubiegłego roku artykuł wstępny dorobkowi teatru w NRD (Wolfgang Langhoff, Unsere Theater heute und morgen).

Langhoff zwrócił przede wszystkim uwagę na rozwój teatru w NRD, który jest po prostu dlatego możliwy, że rząd NRD otacza kulturę szczególną troską; wyrazem tego są nakłady rządu; gdy w 1951 r. wynosiły one 1,6 miliardów mk, to w 1954 r. podniosły się one do 2,9 miliardów marek. Od stwierdzenia tego ważnego faktu rozpoczyna Langhoff analizę dorobku teatru w NRD

W latach 1950—1954 podniosła się w NRD liczba teatrów z 56 do 63. Nakłady, poczynione w tym samym czasie przez rząd na cele teatru, wzrosły ze 143 milionów na 168 milionów mk. Liczba pracowników teatralnych podniosła się z 10.600 do 16.000.

Odbudowano 14 wielkich teatrów zniszczonych zupełnie w czasie wojny i przebudowano lub dostosowano do potrzeb teatru 17 innych gmachów.

W latach 1950—1954 frekwencja w teatrach NRD wzrosła z 13,9 milionów osób na 16,3 miliony. W NRD istnieje zresztą specjalna organizacja popierania teatru, licząca w 1950 r. 300.000 członków; w 1953 r. została ona zreorganizowana i pod koniec tego roku liczba członków wyniosła 920.000; liczba ta wzrosła jeszcze w roku ubiegłym.

Zgodnie z założeniami polityki kulturalnej w NRD, dołożono tam wiele starań, aby w jak największej mierze udostępnić teatr ludności wiejskiej. Specjalna analiza dotycząca osób odwiedzających teatr wykazała, że $\frac{1}{3}$ widzów stanowi ludność wiejska.

Interesująca jest analiza repertuaru wystawionych sztuk w demokratycznych teatrach niemieckich. W sezonie teatralnym 1952/53 repertuar ten wykazywał 47% sztuk klasycznych, 32% sztuk współczesnych niemieckich i zagranicznych; 13% sztuk przeznaczonych dla dzieci i młodzieży; 8% tzw. rozrywkowych.

Na czoło repertuaru klasycznego wysunął się w minionym sezonie teatral-

nym Lessing (Minna von Barnhelm), a następnie Schiller (Intryga i miłość). Goethe (Egmont), Szekspir (Hamlet), Molier (Świętoszek), Chory z urojenia), Ostrowski (Przekłete pieniądze) i Gogol (Rewizor). Szczególnym powodzeniem cieszyła się w niemieckich teatrach demokratycznych sztuka Bernarda Shaw Święta Joanna.

W związku z krytyczną oceną w prasie nadmiernej liczby wystawionych dzieł klasycznych, Langhoff dokonał przeglądu repertuaru sztuk współczesnych w demokratycznych teatrach. Z przeglądu tego wynika, że w sezonie teatralnym 1951/52 było 13 prapremier sztuk współczesnych, w sezonie 1952/53 — 23 prapremier i w sezonie 1953/54 — 15; w sezonie 1954/55 przewidziano wystawienie 22 prapremier sztuk współczesnych. Wystawianie sztuk współczesnych cieszy się zresztą szczególnym poparciem rządu, który dla umożliwienia wystawienia tego rodzaju dzieł wyasygnował dodatkowo sumę 221.000 marek.

Do szczególnych sukcesów dorobku demokratycznych teatrów zalicza Langhoff sprawę likwidacji przepaści, jaka istniała pomiędzy stolicą i tzw. prowincją.

Do tego przeglądu dorobku teatralnego NRD dodajmy kilka informacji z ostatniego okresu. Berliner Ensemble wystawił nowe dzieło Bertholda Brechta — Der Kaukasische Kreidekreis. Wystawienie tego dzieła należy do podobnie wielkiego wydarzenia artystycznego, jakim było wystawienie tegoż autora Mutter Courage; i jak Mutter Courage dobrze jest znana już zagranicą, m. i. w Polsce, podobnie i Der Kaukasische Kreidekreis zwróciło również uwagę zagranicy. W polskiej inscenizacji wystawił to dzieło Brechta teatr krakowski.

Drugim wielkim wydarzeniem artystycznym w demokratycznym świecie kulturalnym Niemiec było nowe opracowanie sceniczne Fausta Goethego, wystawionego w teatrze berlińskim. Opracowanie to odbiega poważnie od tradycyjnych ujęć. Jego wystawienie należy w tym przypadku do szczególnej atrakcji artystycznej, ponieważ równocześnie wystawiono także Fausta w Ber-

linie zachodnim; w tym przypadku ujęcie sceniczne utrzymane zostało według tradycyjnych doświadczeń. Możliwości porównania wystawień tego samego dzieła stanowią duże wydarzenia artystyczne. Krytyka demokratyczna, mając zasadnicze zastrzeżenia co do tradycyjnej interpretacji Fausta w teatrze zachodnioberlińskim, podkreśliła jednak wartość artystyczną tej inscenizacji.

Wreszcie — do wielkiego wydarzenia artystycznego w życiu teatralnym należało z dawna oczekiwane wystawienie dzieła Bechera Winterschlacht w Berliner Ensemble na początku stycznia 1955 roku.

Plenum Niemieckiej Akademii Budownictwa. Dnia 10 grudnia 1954 r. miało miejsce w Berlinie IX plenum Niemieckiej Akademii Budownictwa. Plenum to było m. i. poświęcone omówieniu sprawozdania z działalności Akademii z okresu ostatnich lat pracy i omówieniu planu pracy na rok 1955. Na plenum zaapelowano w dyskusji o wzmożenie budownictwa i równocześnie zapewnienie mu jak najlepszych walorów piękna.

Konferencja Związku Niemieckich Plastyków. Na początku grudnia ub. r. odbyła się w Berlinie konferencja Związku Niemieckich Plastyków, w której wzięli udział architekci, rzeźbiarze i malarze. Przedmiotem konferencji była sprawa współpracy architektów z rzeźbiarzami i malarzami. W dyskusji dokonano krytycznej oceny dotychczasowej współpracy poszczególnych dziedzin sztuki i zwrócono uwagę na wartość tej współpracy wszystkich plastyków z architektami. Sprawy tej współpracy poszczególnych dziedzin plastyki są o tyle ważne, że NRD jest w trakcie odbudowy m. i. cennych dzieł architektury, które wymagają szczególnej troski.

Nowe narodowe wydanie dzieł Schillera. Wydawnictwo Böhlau w Weimarze po nowych wydaniach dzieł Lutra i Goethego — przystąpiło do nowego narodowego wydania dzieł Fryderyka

Schillera, które uzupełni i uwzględni wszystkie dotychczasowe braki i luki poprzednich wydawnictw, obejmie mianowicie nie opublikowane dotychczas dzieła i listy Schillera. Nowe wydanie tych dzieł napotyka szereg trudności; ambicją wydawnictwa jest opracować wydanie według teraźniejszego stanu wiedzy i doświadczeń nauki. W poprzednich latach wydano już kilka tomów: Opowiadania, Zbójców, Wallensteina, Dziewicę Orleańską, Marię Stuart.

Choreografia w NRD. W czasie od 2—5 grudnia 1954 r. odbyła się w Berlinie pierwsza niemiecka konferencja poświęcona tańcom artystycznym. W konferencji wzięli udział przedstawiciele sztuki choreograficznej z całego Niemiec, w tym 25 osób z Niemiec zachodnich. Konferencja poświęcona była zarówno omówieniu najważniejszych problemów związanych z zagadnieniem sztuki tanecznej w NRD, jak i praktycznemu ukazaniu dorobku choreograficznego NRD. Do najważniejszych zagadnień, które były przedmiotem obrad, zaliczyć należy sprawę stworzenia nowych tradycji baletu niemieckiego; w związku z tym wysunięto postulat ścisłej współpracy pomiędzy pisarzami, muzykami i choreografami. Dalej przedmiotem obrad była sprawa znalezienia nowych sił fachowych, które by się przyczyniły do rozwoju sztuki baletowej w NRD; następnie omawiano zagadnienie narybku w szkołach baletowych i zespołach tanecznych. Dorobek sztuki choreograficznej NRD zareprezentowały zespoły baletowe z kilku oper, zespoły szkół tanecznych, zespół taneczny niemieckich związków zawodowych, wreszcie młodzi soliści, wyeliminowani z konkursu tańca, zorganizowanego w NRD przed konferencją.

Współpraca kulturalna NRD z zagranicą. Polska: W czasie od 13—29 listopada 1954 r. odbyło się w Berlinie posiedzenie komisji mieszanej polsko-niemieckiej w sprawie realizacji zawartej w 1952 r. umowy o współpracy kulturalnej między Polską a NRD. Uzgodniono i podpisano plan wykonania

powyższej umowy w czasie od 1 stycznia do 31 grudnia 1955 r. Plan ten oznacza pogłębienie i rozszerzenie naukowych i kulturalnych stosunków między obu narodami.

W listopadzie koncertował w Berlinie znany pianista polski Henryk Sztompka. Prasa demokratyczna podkreśliła fakt, że Sztompka znany jest już w NRD z poprzednich koncertów. Równocześnie zwróciła uwagę na wspaniałą interpretację muzyki szopenowskiej przez polskiego pianistę, któremu słuchacze zgotowali serdeczne przyjęcie.

Z podobnie serdecznym przyjęciem ze strony miłośników muzyki spotkała się w demokratycznym Berlinie wybitna pianistka polska Halina Czerny-Stefańska, która wystąpiła w listopadzie z koncertem w siedzibie ambasady polskiej.

Również w listopadzie ub. r. przebywał dyrygent polski Jan Krenz, który poprowadził m. i. koncert symfoniczny w operze berlińskiej. Krytycy muzyczni przyjęli Krenza z niezwyklejnym uznaniem, porównując go z najwybitniejszymi innymi dyrygentami.

W dn. 17 stycznia rb. otwarto w Berlinie w salach pawilonu Towarzystwa Współpracy Kulturalnej z Zagranicą wystawę pt. Warszawa niegdyś i dzisiaj. Wystawę tę zorganizowano dla uczczenia dziesiątej rocznicy wyzwolenia Warszawy.

Świeżo wydane w NRD dwie polskie książki, a mianowicie Adama Schaffa, Z zagadnień marksistowskiej teorii prawdy, i Jana Kotta. Szkoła klasyków, omówione zostały w numerze 12/54 Aufbau; krytyka demokratyczna przyjęła z zainteresowaniem i pozytywnie obie publikacje.

Tägliche Rundschau z dn. 28 grudnia ub. r. opublikowała artykuł pt. Deutsche Literatur in Polen, w którym autor omówił pokrótce dorobek Polski Ludowej w dziedzinie przysporzenia kulturze polskiej dzieł literatury niemieckiej. W ciągu dziesięciu lat przetłumaczono na język polski dzieła niemieckie o nakładzie 8 milionów egzemplarzy, w tym 4.700.000 egz. dzieł Marxa i Engelsa. Autor, dokonując przeglądu tłumaczonych

dzieł niemieckich na język polski, zwrócił uwagę na najważniejsze tak współczesnych pisarzy, jak i klasyków.

Wreszcie w notatkach z życia kulturalnego Neues Deutschland z dn. 30 listopada ub. r. znajdujemy szereg krótkich informacji o wystawieniu na scenach polskich dzieł niemieckich dramaturgów. Z informacji tych wynika, że na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat wystawiono w 46 polskich teatrach 19 sztuk klasyków i współczesnych dramaturgów niemieckich.

Związek Radziecki. W Związku Radzieckim przebywał w listopadzie ub. r. zespół artystów z NRD złożony z śpiewaków i muzyków, w tym również kwartet smyczkowy. Zespół ten odbył tournée artystyczne po Związku Radzieckim odwiedzając Moskwę, Leningrad i Kijów. Artyści niemieccy wystąpili w 16 koncertach. Prasa radziecka szeroko omawiała na swych łamach sukcesy tych artystów.

W obecności przedstawicieli rządu i życia kulturalnego otwarto w Berlinie demokratycznym w styczniu 1954 r. wystawę radzieckiej grafiki; wystawa obejmuje 400 prac.

Zgodnie z coroczną już tradycją odbył się w NRD w listopadzie 1954 r. miesiąc przyjaźni niemiecko-radzieckiej. W ciągu tego miesiąca zorganizowano w całej NRD liczne uroczystości i imprezy artystyczne. Z okazji tego miesiąca Die Zeitschrift für Geschichtswissenschaft wydała m. i. specjalny zeszyt pt. Beiträge zur Geschichte der Beziehungen zwischen dem deutschen Volk und den Völkern der Sowjetunion.

Następnie — w teatrze państwowym w Schwerin wystawiono radziecką operę Cichy Don. Równocześnie zorganizowano w ogóle szereg imprez muzycznych, w których uwzględniono w szczególności repertuar muzyki rosyjskiej i radzieckiej. Z wydatną pomocą służyła tutaj sekcja muzyki przy Towarzystwie Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej.

Do wydarzenia szczególnego rodzaju zaliczyć trzeba wystawę 118 prac malarza i grafika Heinricha Vogelera w Galerii Narodowej w Berlinie. Dzieła te zostały

ofiarowane NRD przez Związek Rządziecki.

Wielką atrakcją Miesiąca było tournée po NRD Państwowego Rosyjskiego Chóru Ludowego Piatnickiego.

Francja. W listopadzie ub. r. przebywała we Francji Filharmonia Drezdeńska, która dała szereg koncertów w Metz, Milhuzie, Grenoble, Montpellier, Tulonie, Nizy, Aix-en-Provence, Tuluzie, Pau i Bordeaux. Tournée artystyczne Drezdeńskiej Filharmonii spotkało się we Francji z niezwykle serdecznym przyjęciem. Orkiestra występowała w salach koncertowych zapelnionych słuchaczami do ostatniego miejsca. Niemiecka prasa demokratyczna informowała kilkakrotnie swych czytelników o przebiegu tournée Filharmonii w poszczególnych miastach francuskich. Prasa ta podkreśliła wielkie znaczenie polityczne tego tournée, mianowicie przez to, że Francuzi mieli możliwość spotkania się z innymi Niemcami — demokratycznymi i pokojowymi.

Do wielkiej atrakcji artystycznej zaliczyła niemiecka krytyka demokratyczna występy sławnego francuskiego zespołu pantominy Marcela Marceau. Zespół ten odwiedził Berlin, Drezno, Weimar i Karl-Marx-Stadt. Zespół ten

dał trzy różne programy z pantominami i studiami pantomimicznymi.

Czechosłowacja. Dnia 30 października ub. r. podpisano w Pradze, w ramach umowy o współpracy kulturalnej pomiędzy NRD i Czechosłowacją, plan pracy na rok 1955. Plan ten przewiduje jeszcze większe zacieśnienie współpracy we wszystkich dziedzinach życia kulturalnego obu narodów.

Rumunia. W czasie od 4—11 XI ub. r. odbyły się w Bukareszcie rozmowy pomiędzy delegacją NRD i delegacją Rumunii dla sfinalizowania planu pracy o kulturalnej współpracy na rok 1955 pomiędzy obu narodami.

Bułgaria. W czasie od 26—30 listopada ub. r. odbyła się w Berlinie narada niemiecko-bułgarskiej komisji mieszanej w sprawie realizacji układu o współpracy kulturalnej między NRD i Bułgarią na rok 1955. W wyniku narad układ podpisano w dniu 4 grudnia 1954 r.

Chiny Ludowe. W dniu 27 grudnia ub. r. podpisano w Berlinie plan pracy o współpracy kulturalnej pomiędzy NRD i Chińską Republiką Ludową.

Edward Serwański